



Renata Furman, 2020-05-06 18:58

Pandemia: Jak polskie szpitale poradziły sobie w kryzysowej sytuacji?



Fot. MedExpress TV

Gościem Renaty Furman jest prof. Jarosław Fedorowski, prezes Polskiej Federacji Szpitali.

Na początku pandemii zadawaliśmy sobie pytanie czy szpitale są przygotowane na rozwijającą się epidemię. Jak ocenia Pan sytuację szpitali dzisiaj, po kilku tygodniach trwania pandemii?

To pytanie było zadawane na całym świecie. I odpowiedź na nie była taka, że szpitale są nieprzygotowane. Śledząc to co się dzieje w Polsce i w Europie, ale też w wymiarze światowym, wygląda na to, że szpitale nie tyle były przygotowane, co były w stanie przystosować się do sytuacji. I ta strategia szpitali jednoimiennych, desygnowanych, dodatkowo też szpitali tzw. drugiego rzutu, została zastosowana, była skuteczna i uporządkowała przepływ pacjentów. Chyba nie ma jedynej recepty na np. testowanie, izolowanie, to jest bardzo kompleksowa strategia, którą należało wdrożyć. I my się też do niej przystosowaliśmy. Należy też wspomnieć o aktywnej roli przywództwa, czyli dyrektorów szpitali, dyrektorów medycznych i szefów ds. pielęgniarstwa.

W Pana opinii co było najtrudniejsze, jeśli chodzi o przygotowanie ze strony szpitali: wyzwania organizacyjne, może szybkie remonty czy dodatkowe szkolenia dla personelu medycznego?

Tutaj rzeczywiście było kilka elementów. Ale na samym początku, największym problemem był dostęp do sprzętu zabezpieczającego personel, a także dostęp do testów dla personelu medycznego. Ten problem miał miejsce i stał się wyzwaniem. W tej chwili już sobie z nim poradziliśmy. Rzeczywiście, były sytuacje, w których to personel medyczny był poddany największej presji, właśnie z uwagi na to, że nie mieliśmy jeszcze wystarczających zasobów, procedury w niektórych szpitalach były opracowane, a w niektórych jeszcze nie, a do tego dochodził oczywiście zwykły ludzki strach. Kolejna

sprawa to polityka informacyjna. W przestrzeni publicznej panuje jednak „infodemia”, w której to czasami nawet profesjonalście trudno znaleźć wiadomości absolutnie wiarygodne i prawdziwe. Reasumując, z szeregiem czynników mających miejsce na początku poradziły sobie lepiej czy gorzej, ale raczej wygląda na to, że lepiej.

Dyrektorzy szpitali często podkreślają obawy przed sytuacją finansową w przyszłości ich placówek, po pandemii. Czy mógłby Pan to skomentować?

Zgadza się. W tej sprawie też panowała swego rodzaju „infodemia”, którą dementował potem prezes NFZ. To nie tylko problem panujący w Polsce, bo we wszystkich szpitalach walczących z **Covid-19** spadły obroty związane z brakiem wykonywania procedur planowych, również w Polsce. Jesteśmy tu w dosyć szczęśliwej sytuacji, że system finansowania nie jest systemem „fee for service”, tylko mamy system ryczałtowy. W związku z tym raty z ryczałtu, które wpływają do budżetu szpitali, mają jednak oparcie historyczne, a nie o aktualną produktywność. Dlatego nie wydaje mi się, że są w tej chwili obawy, bo jedyne jakie są, to oczywiście o kondycję NFZ jako instytucji w odniesieniu do kondycji gospodarki. Fake newsy o tym, że nie będzie płatności, ponieważ spadła produktywność szpitali, że Fundusz zmniejszy wynagrodzenie dla szpitali, okazały się po prostu nieprawdziwe. Tym niemniej, w dalszym ciągu obawa istnieje, właśnie z uwagi na kwestie struktury i kondycji samego NFZ.

Polska Federacja Szpitali, której jest Pan Prezesem przetłumaczyła i zredagowała poradnik dla szpitali walczących z Covid-19. Było to możliwe dzięki współpracy z chińską federacją szpitali. Jakie praktyczne treści z tego poradnika chciałby Pan podkreślić?

Rzeczywiście **PFSz** bardzo aktywnie uczestniczy na arenie międzynarodowej. Kilka lat temu mieliśmy polsko-chiński szczyt zdrowia. Zaowocował tym, że dostaliśmy kilkunastostronicową broszurę, która została przez nas w trybie ekspresowym przetłumaczona. To jest poradnik dla szpitala, szczególnie w zakresie użycia środków ochrony osobistej. Edukacji nigdy nie jest za dużo. Rzeczywiście, personel medyczny w różnych mediach zgłaszał problem z obsługą różnego rodzaju wyposażenia, a szczególnie środków ochrony osobistej. W poradniku trudność ta jest dosyć dokładnie wytłumaczona i dobrą infografiką. Do tego jest też informacja na temat działalności oddziałów, które nie walczą bezpośrednio z Covid-19 czyli np. oddziałów chirurgicznych. Jest też przygotowana cała procedura dotycząca określonych poziomów pracy szpitala oraz personelu medycznego na poszczególnych poziomach, tak by (jak to zgłasza większość naszych partnerów zagranicznych) nie ubierać wszystkich pracowników w kombinezony, w ubiór zabezpieczający najwyższego stopnia, tylko w odpowiedni sposób, racjonalnie gospodarować środkami ochrony osobistej. Jest więc tu dużo o środkach ochrony osobistej. One są w tej chwili dostępne, do wykorzystania. Fakt, że się szybko zużywają, ale jednak też musimy nimi gospodarować zgodnie z pewną procedurą. I właśnie ten poradnik pomaga dyrektorom szpitala, dyrektorom medycznym te procedury wdrożyć. Wystarczy je zaimplementować do swojego szpitala.

Czy ten poradnik Federacja dystrybuowała wśród placówek szpitalnych? Czy jest on dostępny tylko na Państwa stronie?

Tak, poradnik jest dostępny. Został też przesłany mailingiem do wszystkich szpitali należących do Federacji. Jeśli szpital nienależący do Federacji chciałby z poradnika skorzystać, to na naszej stronie internetowej podana jest informacja, gdzie można się zgłosić, aby go otrzymać. My oczywiście bez żadnej opłaty taki poradnik prześlemy.



WARTO PRZECZYTAĆ

Pandemia COVID-19 dzień po dniu: 16-25 maja 2020